

O. KAZIMIERZ LIJKA OMI

## PRZESŁANIE TEOLOGICZNE W HOMILIACH JANA PAWŁA II NA WIGILIĘ PASCHALNĄ

Papież Jan Paweł II w czasie swego długiego pontyfikatu wygłosił podczas liturgii Wigilii Paschalnej 26 homilii. Ostatnią Wigilię Paschalną (2005 r.) ze względu na zły stan zdrowia przeżywał w swoim pokoju. Jego krótkie orędzie zostało odczytane wiernym przez kard. Józefa Ratzingera przed rozpoczęciem liturgii eucharystycznej.

Celebrację Wigilii rozpoczynano w różnych godzinach. W jednym przypadku była to godz. 19.00 (2004 r.), kiedy indziej godz. 20.00 lub 21.00, albo też 22.00. Ceremonie trwały od ponad trzech do ponad czterech godzin. Odbywały się one w Bazylice św. Piotra, z wyjątkiem Roku Jubileuszowego 2000, kiedy to liturgię sprawowano przed Bazyliką. Podczas każdej celebracji Papież udzielał sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego osobom pochodzącym z różnych krajów świata.

Każda homilia ma swój tytuł, który wskazuje na zawartą w niej tematykę<sup>1</sup>. Do głównych tematów homilii należą: noc czuwania, niewiasty przy grobie, chrzest oraz Pascha Chrystusa i Kościoła. Uwidacznia się tu częste odnoszenie się do tekstów biblijnych i euhologijnych, które Papież krótko komentuje i aktualizuje.

---

<sup>1</sup> Pierwsza homilia została zamieszczona w: JAN PAWEŁ II, *Nauczanie papieskie*, t. 2, cz. 1, Poznań 1979, s. 379-380; pozostałe teksty homilii [dalej: Hom.] w: *L'Osservatore Romano* (wyd. pol.): 4(1980), s. 6; 4(1981), s. 5; 4(1982), s. 6; 3(1983), s. 9; 4(1984), s. 19; 4-5(1985), s. 11; 3(1986), s. 8; 4(1987), s. 6; 3-4(1988), s. 9; 3(1989), s. 6; 4(1990), s. 17-18; 4(1991), s. 38; 6(1992), s. 31-32; 5-6(1993), s. 31-32; 5(1994), s. 10-11; 6(1995), s. 52-53; 5(1996), s. 43-44; 4-5(1997), s. 30-31; 5-6(1998), s. 31; 5-6(1999), s. 21; 6(2000), s. 21-22; 6(2001), s. 20-21; 5(2002), s. 30-31; 6(2003), s. 17-18; 5(2004), s. 24-25; w 2005 r. było krótkie orędzie: 5(2005), s. 42 [Orędzie 2005].

## I. NOC CZUWANIA

Wedle liturgicznych przepisów Kościoła wszystkie obrzędy Wigilii Paschalnej mają odbywać się w nocy: „nie wolno ich rozpocząć, zanim nie zapadnie noc, a należy je zakończyć przed świtem niedzieli”<sup>2</sup> „W czasie tej Wigilii Kościół, czuwając, oczekuje Zmartwychwstania Chrystusa i celebryje to Zmartwychwstanie przez sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego”<sup>3</sup> Czasownik „czuwać” w sensie dosłownym znaczy „odmawiać sobie snu podczas nocy”<sup>4</sup> W perykopach nowotestamentowych czuwanie oznacza gotowość na przyjęcie powracającego Pana lub trzymanie się na baczności wobec codziennych pokus, albo też spędzanie nocy na modlitwie<sup>5</sup> Noc z kolei może oznaczać zło, śmierć, pozbawienie nadprzyrodzonego światła, nieszczęście i zatracenie<sup>6</sup> Natomiast w kontekście Wigilii Paschalnej czas nocy jawi się jako wybrany przez Boga i przeznaczony do realizacji historii zbawienia.

Czuwania nocne w Wigilię Paschalną były szeroko komentowane w okresie patrystycznym<sup>7</sup> W *Konstytucjach apostołskich* z IV w. czytamy: „Aż do świtu «pierwszego dnia tygodnia», to znaczy dnia Pańskiego, nie śpijcie od wieczora aż do piania koguta; zgromadzeni razem w kościele czuwajcie, modląc się i zanosząc do Boga prośby przez całą noc; czytajcie Prawo, proroków i psalmy aż do piania koguta; a ochrzciwszy waszych katechumenów i odczytawszy z lękiem i bojaźnią Ewangelię, wygłosiwszy zbawienne pouczenie dla ludu, porzućcie smutek i proście Boga, aby Izrael się nawrócił i dana mu była okazja do nawrócenia i odpuszczenia bezbożności”<sup>8</sup> Nieco dalej autor dzieła notuje: „Ponieważ Pan został ukrzyżowany w dniu Przygotowania, a zmartwychwstał o świcie w dniu Pańskim [...], złożcie również wy waszą ofiarę [...]. Potem przerwijcie post, ciesząc się i radując, że Jezus Chrystus, rękojmią waszego zmartwychwstania, powstał z martwych”<sup>9</sup> Do czuwania i radości zachęca również św. Augustyn: „Ponieważ nasz Pan, Jezus Chrystus, przemienił dzień, w którym oplakiwano Jego śmierć, w dzień chwalebny swego zmartwychwstania, przypominając każdego roku pamiątkę tych dwóch momentów, czuwajmy,

<sup>2</sup> *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986, s. 150.

<sup>3</sup> KONGREGACJA KULTU BOŻEGO, *List okólny o przygotowaniu i obchodzeniu świąt wielkanocnych*, 77, Ruch Biblijny i Liturgiczny [RBL] 41(1988)5, s. 384.

<sup>4</sup> M. DIDIER, *Czuwać* (hasło), w: X. LÉON-DUFOUR (red.), *Słownik teologii biblijnej*, Poznań 1990, s. 192.

<sup>5</sup> Tamże, s. 192-194.

<sup>6</sup> H. LESÊTRE, *Nuit* (hasło), w: *Dictionnaire de la Bible*, t. 4, Paris 1928, kol. 1715.

<sup>7</sup> B. NADOLSKI, *Leksykon liturgii*, Poznań 2006, s. 1685; K. LIJKA, *Rewaloryzacja roli paschału w odnowionej liturgii Wigilii Paschalnej*, Poznań 2007, s. 195-197.

<sup>8</sup> *Konstytucje apostołskie*, V, 19,3, w: *Synody i kolekcje praw*, t. 2, tłum. S. KALINKOWSKI, Kraków 2007, s. 130\*.

<sup>9</sup> Tamże, V, 19, 6-7, s. 131\*.

przywołując Jego śmierć, radujmy się, przyjmując Jego zmartwychwstanie”<sup>10</sup> W noc czuwania radość przeżywają ludzie, aniołowie i Bóg, co podkreśla w swej *Mowie Chromacjusz*: „ta noc czuwania jest uroczystością nie tylko ludzi i aniołów, ale i Ojca, i Syna, i Ducha Świętego, ponieważ zbawienie świata sprawia radość Trójcy Świętej”<sup>11</sup>

Czuwanie nocne łączono z przekonaniem, że tej właśnie nocy nastąpi paruzja. Laktancjusz wyraża to następująco: „Jest to noc, którą świętujemy na czuwaniu z powodu nadejścia naszego Króla i Boga. Podwójna jest przyczyna tej nocy: ponieważ podczas tej nocy otrzymał On życie po swej Męce oraz ponieważ podczas tej nocy, pewnego dnia otrzyma królestwo świata”<sup>12</sup>. Nieco szerzej pisze o tym Hieronim: „Pewna tradycja żydowska mówi, że Chrystus nadejdzie o północy, jak w czasach niewoli egipskiej, kiedy podczas sprawowania Paschy nadszedł anioł śmierci i Pan przeszedł ponad domami, a odrzwia naszych frontów były uświęcone krwią baranka. Stąd, jak myślę, aż do nas dotarła tradycja apostołska, zgodnie z którą podczas czuwania paschalnego nie należy odprawiać tłumów przed północą, kiedy jeszcze oczekują na nadejście Chrystusa. Lecz kiedy już mija ta chwila, wszyscy świętują z powodu odzyskanej pewności”<sup>13</sup>

Dzisiaj Pascha jest również czuwaniem na cześć Pana; jest radosną modlitwą i słuchaniem Bożego słowa<sup>14</sup> Noc paschalna stanowi zaślubiny Chrystusa z Kościołem. Jest to noc wiecznego i definitywnego przymierza. Każdego roku w tę noc Kościół oczekuje chwalebego powrotu Chrystusa<sup>15</sup>

Jan Paweł II zauważa, że Wigilia Paschalna stanowi centrum roku liturgicznego, ale w pewnym sensie także jego źródło<sup>16</sup> Wigilia oznacza czas oczekiwania<sup>17</sup> Jest to Noc Wielkiego Oczekiwania. Oczekujemy w wierze Tego, który o świcie złamał tyranie śmierci i objawił Bożą Moc Życia<sup>18</sup>. Jest to oczekiwanie na Zmartwychwstanie Chrystusa, które objawia się tej nocy, i na chrzest<sup>19</sup> Jest to noc czuwania, która przypomina noc Bożego Narodzenia, połączoną również z czuwaniem. W noc paschalną, która jest święta, czuwanie odbywa się przy grobie Chrystusa<sup>20</sup> Jest to noc błogosławiona, *quae talem ac tantum meruit videre Redemptorem*<sup>21</sup> Tej nocy objawia się moc stwórcza i moc zbawcza. Wierni, zgromadzeni na czuwaniu, doświadczają tej Bożej mocy przez wiarę

<sup>10</sup> AUGUSTYN, *Sermo Guelferbytanus*, 5, 1, Sources Chrétiennes [SCh] 116, s. 210.

<sup>11</sup> CHROMACJUSZ Z AKWILEI, *Sermo 16. In nocte magna*, I, 2, SCh 154, s. 264.

<sup>12</sup> LAKTANCJUSZ, *Divinae institutiones*, VII, 19, Patrologia Latina [PL] 6, 797A.

<sup>13</sup> HIERONIM, *Commentaria in Matthaeum*, IV, 25,6, PL 26, 184C-185A.

<sup>14</sup> S. Lech, Triduum paschalne. Komentarze liturgiczne, Liturgia Sacra [LitS] 1-2 (1995), s. 87.

<sup>15</sup> S. ESPOSITO, *La notte splenderà come il giorno. La veglia pasquale*, S. Agata dei Due Golfi 1999, s. 45.

<sup>16</sup> Hom. 1999, nr 1.

<sup>17</sup> Hom. 1986, nr 2.

<sup>18</sup> Hom. 1979, nr 5.

<sup>19</sup> Hom. 1989, nr 4.

<sup>20</sup> Hom. 1980, nr 1-2.

<sup>21</sup> Hom. 1984, nr 5.

i miłość<sup>22</sup> Chrystus nas wezwał do czuwania. Jego uczniowie nie potrafili czuć jednej godziny (Mt 26,40). W czuwaniu jesteśmy ukrzyżowani z Chrystusem, zanurzamy się w Jego śmierci i stajemy się wolni od grzechu. Czuwanie jest pełnią liturgii<sup>23</sup> Noc czuwania wzywa nas do największej radości, do radości Chrystusowej Paschy<sup>24</sup> Noc Wigilii Paschalnej jest zapowiedzią krainy żyjących (Ps 27,13), jest początkiem nowej ziemi i nowego nieba (Ap 21,1), gdzie Bóg będzie wszystkim dla wszystkich (por. Kol 3,11)<sup>25</sup>. Tej nocy wszystko się wypełnia. Jest to „Wielka Noc! Błogosławiona Noc!”<sup>26</sup> Tej nocy trzęsienie ziemi odsunęło kamień od grobu<sup>27</sup> i światłość zwyciężyła ciemności. Blask tej nocy przekracza granice<sup>28</sup> Kościół uroczyście śpiewa w orędziu paschalnym: *O vere beata nox*<sup>29</sup> Tej nocy dokonuje się przejście ze śmierci do życia<sup>30</sup>

Jest to szczególnie noc czuwania Ojca, gdy Syn spoczywa w grobie. „Tajemnica zwycięstwa Chrystusa nad grzechem świata jest ukryta właśnie w czuwaniu Ojca” Ojciec czuwa i współczuje, Duch Święty zaś wskrzesza Chrystusa<sup>31</sup> Wigilijna liturgia jest wyrazem „czuwania”, które przypomina czuwanie samego Boga opisane w Wj 14,42: „Tej nocy czuwał Pan nad wyjściem Izraela z ziemi egipskiej”. Bóg w swej miłości czuwa nad światem. Tej nocy czuwający Kościół pochyla się nad tekstami Pisma Świętego i przeżywa na nowo najważniejsze etapy historii zbawienia. Całe stworzenie jest wezwane, aby czuwać przy grobie Chrystusa. Przy tym grobie czuwali ci, którzy chcieli Jego śmierci. Niedaleko grobu czuwali również Jego bliscy: Maryja, Apostołowie i kilka niewiast. W Wigilię Paschalną, która jest matką wszystkich wigilii<sup>32</sup>, każdy człowiek może rozpoznać własną historię zbawienia<sup>33</sup> Jest to szczególna wigilia szczególnej nocy, podczas której Kościół przy grobie Mesjasza czeka, modli się, wsłuchuje się w słowa Pisma. Jest to wigilia przepojona nadzieją, wigilia bogata w symbole. Jest ona niepojętym darem<sup>34</sup> W tę wigilijną noc uobecnia się noc Stworzenia, noc Wyjścia i noc Zmartwychwstania<sup>35</sup> Ta noc „była godna

<sup>22</sup> Hom. 1985, nr 2 i 4.

<sup>23</sup> Hom. 1987, nr 2-4.

<sup>24</sup> Hom. 1988, nr 3.

<sup>25</sup> Hom. 1991, nr 4.

<sup>26</sup> Hom. 1993, nr 3.

<sup>27</sup> Hom. 1994, nr 2.

<sup>28</sup> Hom. 1996, nr 1 i 4.

<sup>29</sup> Hom. 1998, nr 4.

<sup>30</sup> Hom. 1997, nr 1.

<sup>31</sup> Hom. 1999, nr 3.

<sup>32</sup> Ojciec Święty w kilku homiliach zapożycza takie określenie wigilii od św. Augustyna, choć jego imienia nie wspomina; zob. *Sermo 219. In Vigiliis Paschae I*, PL 38, 1088: „Quanto ergo alacrius in hac vigilia, velut matre omnium sanctarum vigiliarum, vigilare debemus, in qua totus vigilat mundus?”

<sup>33</sup> Hom. 2000, nr 1-4.

<sup>34</sup> Hom. 2001, nr 2-3.

<sup>35</sup> Hom. 2002, nr 1nn.

poznać czas i godzinę Zmartwychwstania Chrystusa” (*Exsultet*)<sup>36</sup> W tę noc „łączy się niebo z ziemią, sprawy boskie ze sprawami ludzkimi” (*Exsultet*)<sup>37</sup> Jest to najwspanialsza noc wiary i nadziei. Wszystko jest pogrążone w mroku, Bóg-Światłość – czuwa. Papież powiada, że jest to prawdziwie noc Maryi, której serce czuwa, której wiara i nadzieja wybiegają naprzód, w kierunku pustego grobu i blasku Zmartwychwstania. Ojciec Święty prosi Matkę Bożą, by sprawiła, abyśmy czuwali w ciszy nocy, wierząc i ufając w słowo Pana<sup>38</sup>

„Paschalne czuwanie jest matką wszelkiego czuwania” i rozlega się ono po całej ziemi<sup>39</sup> W noc Zmartwychwstania stworzenie odzyskuje swe autentyczne znaczenie w planie zbawienia. Jest to jakby nowy początek historii i kosmosu. W tę świętą noc narodził się przez chrzest nowy lud<sup>40</sup> Jest to noc rozjaśniona światłem Chrystusa. Winna ona „być nocą czuwania na cześć Pana dla wszystkich Izraelitów po wszystkie pokolenia” (Wj 12,42). Ta noc jak dzień jaśnieje (Ps 139,12). Jest ona uważana za serce roku liturgicznego. Czuwanie Kościoła jest oczekiwaniem na wypełnienie pradawnych obietnic. W tę noc można już dostrzec poranek dnia nieznanego zachodu, nowe niebo i nową ziemię<sup>41</sup>

## II. NIEWIASTY PRZY PUSTYM GROBIE

Ewangelieści, pisząc o niewiastach przy grobie Jezusa, nie są zgodni co do ich liczby. Mateusz mówi o dwóch niewiastach, Marek i Łukasz o trzech, a Jan wymienia tylko Marię Magdalenę.

Ojcowie Kościoła, pisząc o niewiastach przy grobie Jezusa, zwykli podkreślać ich uczucia. Orygenes powiada, że Maria Magdalena oraz matka Jakuba i Józefa były związane miłością z powodu ciała Jezusa, które było w grobie<sup>42</sup> Jan Chryzostom podkreśla, że anioł przyszedł po zmartwychwstaniu ze względu na kobiety, aby uwierzyły, że Jezus zmartwychwstał. Anioł najpierw uwalnia je od lęku, a potem mówi o zmartwychwstaniu. Były one świadkami pogrzebu i zmartwychwstania Jezusa. „Widziały dziwną i niesłychaną rzecz: pusty grób,

---

<sup>36</sup> W nocy dokonało się Zmartwychwstanie i nocą nastąpi paruzja. Zdanie z orędzia ma wymiar eschatologiczny; por. H. ZWECK, *Osterlobpreis und Taufe. Studien zu Struktur und Theologie des Exsultet und anderer Osterpraeconien unter Berücksichtigung der Taufmotive*, Frankfurt am Main 1986, s. 63-66; G. FUCHS, H.M. WEIKMANN, *Das Exsultet. Geschichte, Theologie und Gestaltung der österlichen Lichtdanksagung*, Regensburg 1992, s. 71-72.

<sup>37</sup> Łączność nieba z ziemią uwidacznia się w sposób szczególny podczas chrztu; por. H. ZWECK, *Osterlobpreis und Taufe...*, dz. cyt., s. 74.

<sup>38</sup> Hom. 2002, nr 4-5.

<sup>39</sup> Hom. 2003, nr 1.

<sup>40</sup> Tamże, nr 3.

<sup>41</sup> Hom. 2004, nr 1-2.

<sup>42</sup> ORYGENES, *Komentarz do Ewangelii według św. Mateusza*, 144, cz. 2, tłum. K. AUGUSTY-  
NIAK, *Źródła Myśli Teologicznej [ŻMT]* 25, Kraków 2002, s. 217.

do którego, jak same widziały, złożono Go przedtem”<sup>43</sup>. Przy grobie przeżywają radość i wesele, co jest dla nich nagrodą za wielką wytrwałość<sup>44</sup>. Jezus zwiastuje uczniom nowinę o zmartwychwstaniu przez niewiasty, które stanowiły „pogardzany rodzaj”<sup>45</sup>. Hieronim ze Strydonu wyjaśnia uczucie bojaźni i radości niewiast znajdujących się przy grobie Jezusa. „Jedno powstało pod wpływem wielkości cudu, drugie z tęsknoty za Zmartwychwstałym i właśnie jedno i drugie pobudzało krok niewiast. Przez słowo Jezusa: «witajcie», skierowane do kobiet, «przekleństwo spoczywające na kobiecie Ewie zostało u kobiet usunięte»”<sup>46</sup>. Augustyn zauważa, że Maria Magdalena najpierw odczuła wielki ból z powodu śmierci Pana, a potem miała większy powód do bólu, gdy nie zastała Go w grobie. Po słowach aniołów jej płacz zamienił się w radość<sup>47</sup>. W innym fragmencie homilii wyraża przypuszczenie, że „Może w owej niewieście jest wyobrażony Kościół z pogan złożony, który w Chrystusa tak długo nie uwierzył, dopóki nie wstąpił On do Ojca”<sup>48</sup>. W *Homilii paschalnej* Jana z Berytu odnośnie do spotkania niewiast z aniołami czytamy: „Im to, zalewającym się łzami, zwiastowali dobrą nowinę dwaj aniołowie świetliści jak błyskawice. Jaśniejące i roześmiane oblicza aniołów oznajmiły, że Radość świata powstała z martwych. Zganili też kobiety, bo niesłusznie sądziły, że Życie pozostanie ukryte w grobie, i szukały Go wśród umarłych”<sup>49</sup>.

Jan Paweł II w licznych homiliach nawiązuje do przybycia niewiast do pustego grobu i korzysta przy tym z różnych perykop ewangelicznych. Mówi o ich uczuciach i przeżyciach. Papież przypomina smutek i zagubienie niewiast na Kalwarii w Wielki Piątek, a potem wskazuje na miłość, która przynaglała je do pójścia do grobu i na radość wynikającą z faktu Zmartwychwstania Pana<sup>50</sup>. W drodze do grobu nie mówiły o śmierci Jezusa, ale o ciężkim kamieniu zamykającym grób. Ten kamień symbolizuje również ciężar, jaki przygniatał ich serca. Kamień jest tu kresem życia i ciężarem śmierci<sup>51</sup>. Niewiasty jerozolimskie<sup>52</sup> szukały Jezusa ukrzyżowanego (por. Mt 28,5)<sup>53</sup>. Poszły one oddać hołd ciału Jezusa. Zobaczyły pusty grób, chusty i całun. Na widok młodzieńca ubra-

<sup>43</sup> JAN CHRYZOSTOM, *Homilia 89, 2*, w: *Homilie na Ewangelię według św. Mateusza*, cz. 2, tłum. J. KRZYSTYNIACKI, ŻMT 23, Kraków 2001, s. 520.

<sup>44</sup> Tamże, 2, s. 521.

<sup>45</sup> Tamże, 3, s. 521.

<sup>46</sup> HIERONIM ZE STRYDONU, *Komentarz do Ewangelii według św. Mateusza*, 4, tłum. J. Korczak, ŻMT 46, Kraków 2008, s. 211.

<sup>47</sup> AUGUSTYN, *Homilia 121, 1*, w: *Homilie na Ewangelię i Pierwszy List św. Jana*, cz. 2, tłum. W. Szoldrski, W. Kania, Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy 15, Warszawa 1977, s. 349.

<sup>48</sup> Tamże, 3, s. 350.

<sup>49</sup> JAN Z BERYTU, *Homilia na Wielkanoc*, tłum. M. Starowieyski, Ojcowie Żywi 2, Kraków 1979, s. 89.

<sup>50</sup> Hom. 2001, nr 1-2.

<sup>51</sup> Hom. 1979, nr 1.

<sup>52</sup> Hom. 1997, nr 4.

<sup>53</sup> Hom. 1981, nr 4.

nego w białą szatę ogarnął je strach<sup>54</sup> Przy grobie przeżyły przerażenie, ale i zdumienie<sup>55</sup> Papiież zaznacza, że od przerażenia dochodzi się do zdziwienia, do uwielbiającego podziwu<sup>56</sup>. Niewiasty zostały uspokojone przez anioła, który zwrócił się do nich słowami: „Wy się nie bójcie!” (Mt 28,5)<sup>57</sup> Po odejściu od grobu głosyły, że Chrystus zmartwychwstał. Słowa dotyczące Zmartwychwstania były dla nich trudne do uchwycenia, trudne do powtórzenia, gdyż rzeczywistość śmierci wywarła wielki wpływ na ich umysł i serce<sup>58</sup> Słowa te skierowały do Apostołów. Piotr i Jan udali się do grobu<sup>59</sup> I od tego poranka, który nastąpił po nocy Zmartwychwstania, uczniowie Chrystusa nauczyli się wypowiadać słowo „zmartwychwstanie”<sup>60</sup> Kościół łączy się z pobożnymi niewiastami<sup>61</sup>, a Chrystus wciąż przychodzi do Kościoła, który czuwa przy Jego grobie<sup>62</sup> Pusty grób oznacza nie tylko Zmartwychwstanie Chrystusa, ale oznacza także nowe życie – życie w łasce, oznacza nowego człowieka<sup>63</sup>

Ojciec Święty w homilii z 1996 r. cytuje trzecią i czwartą zwrotkę wielkanocnej pieśni *Chrystus zmartwychwstan jest*, które opowiadają o niewiastach udających się do grobu Jezusa:

*Trzy Maryje poszły,  
Drogie maści niosły,  
Chciały Chrysta pomazać,  
Jemu cześć i chwałę dać.  
Alleluja!  
Gdy na drodze były,  
Tak sobie mówiły:  
Jest tam kamień niemały,  
A któż nam go odwali?  
Alleluja!*<sup>64</sup>

### III. CHRZEST

Podczas każdej liturgii Wigilii Paschalnej Jan Paweł II udzielał chrztu, przez co nawiązywał do starożytnej tradycji chrześcijańskiej. Świadkiem tej tradycji jest Tertulian, gdy powiada: „Uroczystym dniem chrztu jest dzień Paschy, kiedy

<sup>54</sup> Hom. 2003, nr 1.

<sup>55</sup> Hom. 1982, nr 4.

<sup>56</sup> Hom. 1985, nr 5.

<sup>57</sup> Hom. 1993, nr 1.

<sup>58</sup> Hom. 1979, nr 1.

<sup>59</sup> Hom. 1985, nr 4; Hom. 1983, nr 2.

<sup>60</sup> Hom. 1979, nr 2.

<sup>61</sup> Hom. 2000, nr 5.

<sup>62</sup> Hom. 1993, nr 4.

<sup>63</sup> Hom. 1982, nr 2.

<sup>64</sup> Hom. 1996, nr 2; por. J. SIEDLECKI, *Śpiewnik kościelny*, Kraków 1990, s. 179-180.

to spełnił się czas Męki naszego Pana, w którą zostajemy zanurzeni”<sup>65</sup>. Również aktualne *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych* podkreślają, że Wigilia Paschalna winna być normalnym czasem udzielania sakramentów wtajemniczenia<sup>66</sup>. Obecnie liturgia chrzcielna stanowi trzecią część celebracji Wigilii.

Za bazę do rozważań na temat chrztu najczęściej służyło Ojcu Świętemu czytanie z Listu św. Pawła do Rzymian (6,3-11). Już w pierwszej homilii z 1979 roku nawiązuje on do fragmentu tego czytania, w którym św. Paweł wyjaśnia, że wszyscy, którzy otrzymali chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostali zanurzeni w Jego śmierć. Wszyscy zostali z Nim pogrzebani, aby wkroczyć w nowe życie – „jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca” (Rz 6,3-4)<sup>67</sup>. Być chrześcijaninem – to znaczy uczestniczyć osobiście w śmierci i Zmartwychwstaniu Chrystusa<sup>68</sup>. Przez chrzest umieramy dla grzechu, a żyjemy dla Boga (Rz 6,11)<sup>69</sup>. Stary człowiek umiera wraz z Chrystusem, z Nim jest pogrzebany i rodzi się jako nowy człowiek. „Grzech zostaje zglądzony mocą odkupienia w śmierci i Zmartwychwstaniu Chrystusa” (por. Rz 6,8-9.11)<sup>70</sup>. Kto zanurzony jest w śmierci Jezusa, staje się wolny od grzechu (por. Rz 6,4-7)<sup>71</sup>. W Nim bowiem grzech przestał być dla człowieka śmiertelnością otchłanią.

Ojcowie Kościoła, komentując perykopę z Listu do Rzymian, podkreślali, że po chrzcie nie należy grzeszyć. Jan Chryzostom poucza: „Co znaczy: zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć? To, ażebyśmy i my umierali, jak On, gdyż chrzest jest krzyżem. Czym więc dla Chrystusa jest krzyż i grób, tym dla nas stał się chrzest, chociaż nie w tym samym znaczeniu. On bowiem umarł w ciele i został pogrzebany, my zaś [doznajemy] jednego i drugiego przez grzech [...]. Paweł [...] żąda od nas innego zmartwychwstania, nowego sposobu postępowania, dokonanego przez zmianę obyczajów w obecnym życiu”<sup>72</sup>. W innej *Homilii* dodaje: „Chrzest bowiem ma nie tylko moc zmywania poprzednich grzechów, lecz także zabezpiecza przed przyszłymi”<sup>73</sup>. „Jeśliś więc umarł we chrzcie, pozostań martwy, gdyż kto umarł, nie może już grzeszyć; jeżeli zaś grzeszysz, niszczysz dar Boga”<sup>74</sup>. W podobnym duchu pisze Pelagiusz: „Przez chrzest umieramy dla grzechów i wyrzekamy się dawnego życia, i w ten sposób oddajemy chwałę Ojcu. I nie powinniśmy pragnąć lub pożądać nic takiego, czego pragną bądź pożądamy [ludzie] jeszcze nieochrzczeni i wszyscy ci, którzy nadal

<sup>65</sup> TERTULIAN, *De baptismo*, 19, 1, Corpus Christianorum: Series Latina [CCL] 1, s. 293.

<sup>66</sup> *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1988, nr 8, 49, 55, s. 21, 35, 36.

<sup>67</sup> Hom. 1979, nr 4; Hom. 1983, nr 3.

<sup>68</sup> Hom. 1999, nr 2.

<sup>69</sup> Hom. 1981, nr 4.

<sup>70</sup> Hom. 1984, nr 4.

<sup>71</sup> Hom. 1987, nr 3.

<sup>72</sup> JAN CHRYZOSTOM, *Homilia X*, 4, w: *Homilie na List św. Pawła do Rzymian*, t. 1, tłum. T. Sinko, Kraków 1995, s. 155-156.

<sup>73</sup> Tamże, *Homilia XI*, 1, s. 161.

<sup>74</sup> Tamże, *XI*, 2, s. 163.

pozostają uwikłani w błędy dawnego życia”<sup>75</sup> Ambroźjaster z kolei powiada, iż mamy sobie uświadomić, „że będąc ochrzczeni, nie możemy już grzeszyć, ponieważ przyjmując chrzest, współumieramy z Chrystusem [...]. Tam bowiem umierają wszystkie nasze grzechy [...]; jak bowiem Chrystus, umarły dla grzechu, zmartwychwstał, tak też i my przez chrzest mamy nadzieję na zmartwychwstanie. Chrzest, aby nastąpiło inne narodzenie, jest zatem śmiercią grzechu”<sup>76</sup> Chrzest jest zadatkami i obrazem Zmartwychwstania, abyśmy trwając w przykazaniach Chrystusa, nie zwracali się ponownie do rzeczy przeszłych<sup>77</sup>

Istnieje więc ścisły związek między śmiercią Chrystusa a chrztem. Jego śmierć zgładziła ludzkie grzechy i stąd gładzi je również chrzest. W tym sakramencie znika grzech i śmierć, a rodzi się łaska i życie<sup>78</sup>. Dzięki Zmartwychwstaniu Chrystusa staliśmy się w pełni chrześcijanami. Tajemnica paschalna Jezusa ukazuje łaskę, która przekracza wszelki grzech. On wysłuchał nam życie w Bogu<sup>79</sup>

Nawiązując do wód Morza Czerwonego, które pochłonęły Egipcjan, ale nie Izraelitów, Papież podkreśla, że śmierć na krzyżu również nie pochłonęła Chrystusa<sup>80</sup> I my wierzymy, że razem z Chrystusem żyć będziemy. „Ta wiara ożywia Kościół”<sup>81</sup> Chrystus przychodzi do nas przez sakrament chrztu jako żyjący<sup>82</sup> Sakrament ten nosi w sobie szczególne podobieństwo do Chrystusowego Zmartwychwstania, ponieważ wprowadza w życie, które nie umiera. W Bogu jest bowiem pełnia życia<sup>83</sup> Chrzest oznacza zanurzenie w tajemnicy miłości Boga, wypływającej z przebitego Serca Ukrzyżowanego. „Wielka Wigilia Paschalna jest w roku liturgicznym momentem najściślej związanym z sakramentem chrztu. Symbol światła łączy się w niej z symbolem wody”<sup>84</sup> „Chrzest jest Paschą”<sup>85</sup> W nim śmierć ustępuje miejsca życiu, grzech zostaje zmazany i rozpoczyna się zupełnie nowe życie<sup>86</sup> Bóg zawarł z nowym ludem wieczne przyrzeczenie we krwi Słowa Wcielonego, ukrzyżowanego i zmartwychwstałego<sup>87</sup>

W kilku homiliach Jan Paweł II nawiązuje do wody chrzcielnej. Wskazuje, że jest ona symbolem mocy Zmartwychwstania, a w sakramencie chrztu jest znakiem zwycięstwa nad szatanem i grzechem; jest znakiem zwycięstwa, które

<sup>75</sup> PELAGIUSZ, *Komentarz do Listu św. Pawła do Rzymian*, 6, 3-4, tłum. A. Baron, F. Czarnota, T. Górski, ŻMT 15, Kraków 1999, s. 224.

<sup>76</sup> AMBROZJASTER, *Komentarz do Listu św. Pawła do Rzymian*, 6, 3, tłum. J. Sulowski, ŻMT 19, Kraków 2000, s. 89-90.

<sup>77</sup> Tamże, 6, 4, s. 90.

<sup>78</sup> H. LANGKAMMER, *List do Rzymian. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych. Tłumaczenie, wstęp i komentarz*, Lublin 1999, s. 78.

<sup>79</sup> Tamże, s. 79-81.

<sup>80</sup> Hom. 1989, nr 3.

<sup>81</sup> Hom. 1992, nr 4.

<sup>82</sup> Hom. 1993, nr 4.

<sup>83</sup> Hom. 1995, nr 6.

<sup>84</sup> Hom. 1996, nr 4.

<sup>85</sup> Hom. 1998, nr 3.

<sup>86</sup> Hom. 2001, nr 4.

<sup>87</sup> Hom. 2003, nr 3.

Chrystus odniósł przez krzyż, przez śmierć, i które odnosi w każdym z nas<sup>88</sup> W czasie liturgii głosimy pochwałę wody chrzcielnej, w którą za sprawą śmierci Chrystusa zstąpiła moc Ducha Świętego i moc nowego życia<sup>89</sup> Z tej wody i Ducha Świętego odradzają się katechumeni, aby żyć dla Boga w Jezusie Chrystusie (por. J 3,5.11)<sup>90</sup> Źródła wody chrzcielnej są nazwane odradzającymi strumieniami<sup>91</sup> Woda może być symbolem śmierci i wedle św. Pawła oznacza śmierć Chrystusa (Rz 6,3-4). Aby przejść przez tę śmierć, potrzebne jest zanurzenie w wodzie<sup>92</sup> Bo „jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego” (J 3,5)<sup>93</sup> Woda staje się materią sakramentu chrztu. Figurą chrztu jest przejście Izraelitów przez Morze Czerwone<sup>94</sup> W tradycji patrystycznej przejście Izraelitów przez Morze Czerwone występuje jako jeden z podstawowych typów chrztu<sup>95</sup> Żywiół wody jest symbolem śmierci i równocześnie miejscem ocalenia Ludu Bożego<sup>96</sup>

W licznych homiliach Jan Paweł II wyraża radość z powodu katechumenów, którzy przyjmą chrzest w Wigilię Paschalną. Mówi on, że Kościół przyjmuje ich z wielką radością<sup>97</sup>. Ich chrzest jest dla wszystkich źródłem paschalnej radości<sup>98</sup> Wchodzą oni w nowe życie, jakie jest w Chrystusie Ukrzyżowanym i Zmartwychwstałym<sup>99</sup> Są oni świadkami Chrystusa<sup>100</sup>, któremu powinni być wierni<sup>101</sup>. Papież prosi dla nich o serce nowe i nowego ducha, przypomina zarazem, że noc Wigilii Paschalnej od wczesnochrześcijańskich czasów była dla katechumenów wielką godziną chrztu<sup>102</sup>

Ojciec Święty porusza temat przyrzeczeń chrzcielnych, przypominając, że wyrzekliśmy się szatana i podjęliśmy pewne zobowiązania<sup>103</sup> W czasie tych przyrzeczeń wierni trzymają zapaloną świecę paschalną, która jest „świadkiem naszego chrztu – naszej wiary, nadziei i miłości”<sup>104</sup>

<sup>88</sup> Hom. 1979, nr 4.

<sup>89</sup> Hom. 1981, nr 3; Hom. 1989, nr 2; Jest tu nawiązanie do modlitwy błogosławieństwa wody chrzcielnej.

<sup>90</sup> Hom. 1987, nr 6; Hom. 1995, nr 2.

<sup>91</sup> Hom. 1992, nr 4.

<sup>92</sup> Hom. 1994, nr 2.

<sup>93</sup> Hom. 1995, nr 1.

<sup>94</sup> Hom. 1997, nr 2.

<sup>95</sup> S. CZERWIK, *Liturgia chrztu dzieci*, w: J. KUDASIEWICZ (red.), *Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego*, Warszawa 1981, s. 53-54.

<sup>96</sup> Hom. 1989, nr 1.

<sup>97</sup> Hom. 1980, nr 3; Hom. 1985, nr 6; Hom. 1986, nr 8.

<sup>98</sup> Hom. 1988, nr 5; Hom. 1989, nr 5.

<sup>99</sup> Hom. 1993, nr 4.

<sup>100</sup> Hom. 1996, nr 3.

<sup>101</sup> Hom. 2004, nr 3.

<sup>102</sup> Hom. 1991, nr 3-4.

<sup>103</sup> Hom. 2003, nr 5; Hom. 2004, nr 4.

<sup>104</sup> Hom. 1998, nr 6.

W niektórych homiliach Papież wspomina o sakramencie bierzmowania i Eucharystii<sup>105</sup> Raz nawiązuje do sakramentu pokuty<sup>106</sup> Tematu tych sakramentów jednak nie rozwija.

Homilie papieskie wskazują, że włączenie chrztu w liturgię Wigilii Paschalnej ma bardzo ważne znaczenie. Papież stwierdza, że chrzest najlepiej uwydatnia rzeczywistość Paschalnej Wigilii. Ten sakrament najbardziej odzwierciedla Chrystusowe przejście, czyli Paschę, i najbardziej przybliża do Chrystusa i Jego paschalnej nocy<sup>107</sup>

#### IV. PASCHA CHRYSSTUSA I KOŚCIOŁA

Pascha Chrystusa jest wypełnieniem paschalnych nadziei Izraela, których istotną treścią jest przejście z ciemności śmierci do światłości życia<sup>108</sup> Wczesna tradycja chrześcijańska widziała wypełnienie starotestamentowej Paschy w śmierci Jezusa. Najwcześniejszym tego dowodem są słowa św. Pawła: „Chrystus bowiem został złożony w ofierze jako nasza Pascha”<sup>109</sup> Pascha Chrystusa jest zarazem Paschą chrześcijan. „Bóg wskrzesił Go z martwych, aby mógł jeszcze głębiej wejść w ludzkie dzieje, w dzieje Kościoła i świata”<sup>110</sup> Tradycja okresu patrystycznego wyraźnie ukazuje, jak ściśle Pascha Chrystusa łączy się z Paschą człowieka, Kościoła i świata<sup>111</sup> Meliton z Sardes w swojej *Homilii* zauważa, że Misterium Paschalne obejmuje całe dzieje Chrystusa i ludzkości. Powiada on, że Chrystus „jest Paschą naszego zbawienia, On to dla wielu wycierpiał [...]. On to z Dziewicy wziął ciało, On na krzyżu zawisł, On w ziemi został pogrzebany, On z martwych powstał, On na wyżyny niebieskie wstąpił”<sup>112</sup>. Zaś Orygenes łączy wydarzenia starotestamentowe z dziełem zbawczym Chrystusa i Kościoła, który sprawuje Najświętszą Ofiarę, udziela chrztu i zwycięża szatana. Ujmuje tę kwestię następująco: „Jeżeli zaś Jezus Chrystus został złożony w ofierze jako nasza Pascha, to ci, którzy ofiarowują Chrystusa, wychodzą z Egiptu, przechodzą przez morze i ujrzą utopionego faraona”<sup>113</sup> Ojcowie Kościoła zachęcali do świętowania Paschy i nadawali temu świętowaniu wymiar kosmiczny. Pseudo-Hipolit dostrzega Kościół niebiański i ziemski

<sup>105</sup> Hom. 1996, nr 3; Hom. 2000, nr 4; Orędzie 2005.

<sup>106</sup> Hom. 1982, nr 3.

<sup>107</sup> Hom. 1990, nr 2.

<sup>108</sup> T. DOLA, *Chrześcijańska Pascha*, LitS 1-2(1995), s. 47.

<sup>109</sup> W. HRYNIEWICZ, *Chrystus nasza Pascha. Zarys chrześcijańskiej teologii paschalnej*, t. 1, Lublin 1982, s. 50.

<sup>110</sup> Tenże, *Nasza Pascha z Chrystusem. Zarys teologii paschalnej*, t. 2, Lublin 1987, s. 23.

<sup>111</sup> Tamże.

<sup>112</sup> MELITON Z SARDES, *Homilia paschalna*, 69-70, w: M. STAROWIEYSKI (red.), *Pierwsi świadkowie*, tłum. A. Świderkówna, Biblioteka Ojców Kościoła [BOK] 10, Kraków 1998, s. 321-322.

<sup>113</sup> ORYGENES, *O święcie Paschy*, I, 3, w: S. KALINKOWSKI (red. i tłum.), *Pisma paschalne*, BOK 3, Kraków 1994, s. 18.

oraz do świętowania Paschy zachęca niebiosa, aniołów, archaniołów, cały lud, gwiazdy, powietrze, wodę, ziemię i każdą duszę, a następnie wyjaśnia, że „ta Pascha jest świętecznym zgromadzeniem wszystkich istot, jest zesłaniem woli Ojca do świata, jest boskim wschodem Chrystusa na ziemię, jest wiecznym świętem aniołów i archaniołów, jest nieśmiertelnym życiem całego świata, śmiertelnym ciosem zadany śmierci, nie ulegającym rozkładowi pokarmem ludzi, niebieską duszą wszystkich istot, świętą uroczystością nieba i ziemi, głoszącą w proroczy sposób stare i nowe tajemnice, dostrzegalne zmysłami na ziemi oraz umysłem w niebie”<sup>114</sup> Inny autor poucza, że problem Paschy powinien być rozpatrywany w sensie duchowym<sup>115</sup> Powiada on, że Żydzi świętują Paschę ziemską, a Kościół Paschę niebieską i ta Pascha jest przyczyną ocalenia wszystkich ludzi<sup>116</sup>

Jan Paweł II wyjaśnia, że „liturgia nocy paschalnej uobecnia zwycięstwo Chrystusa nad śmiercią”<sup>117</sup> Przeszedł On przez śmierć do nowego życia. Z Jego Paschy zrodziła się wiara Kościoła<sup>118</sup>. Misterium Paschy Chrystusa uobecnia się i dokonuje w czasie całego Triduum Paschalnego. Sprawując to misterium, Kościół poprzez znaki liturgiczne ściśle jednoczy się ze swoim Oblubieńcem<sup>119</sup>. Misterium Paschalne Chrystusa stanowi centralne wydarzenie życia Kościoła<sup>120</sup> Zmartwychwstanie jest chwałą Ojca. Chrystus oddał Ojcu w swojej śmierci naszą ludzką śmierć. Ojciec jest uwielbiony w Zmartwychwstaniu i Chrystus jest uwielbiony w Ojcu<sup>121</sup> „Chrystus jest naszą Paschą”<sup>122</sup> Godzina zwycięstwa Chrystusa nad śmiercią jest największą godziną dziejów świata<sup>123</sup> Chrystus zmartwychwstał dla nas<sup>124</sup>

Pascha oznacza pamiątkę wyjścia z domu niewoli, pamiątkę przejścia przez Morze Czerwone, a także przejście ze śmierci do życia. Odkupienie dopełniło się w Zmartwychwstaniu Odkupiciela świata<sup>125</sup> Kościół rodzi się do życia w Zmartwychwstaniu ukrzyżowanego Chrystusa przez działanie mocy stwórczej i mocy zbawczej<sup>126</sup> Pascha Chrystusa oznacza przejście przez dzieje grzechu ludzkości aż do początku, do pierwszych rodziców. Pierwszą przyczyną śmierci jest bowiem grzech<sup>127</sup> Chrystus powstał z martwych ku chwale Ojca

<sup>114</sup> PSEUDO-HIPOLIT, *Homilia paschalna*, 3, w: tamże, s. 52.

<sup>115</sup> PSEUDO-CHRYZOSTOM, *Homilia paschalna*, I, 5, w: tamże, s. 80.

<sup>116</sup> Tamże, I, 1, s. 79.

<sup>117</sup> Hom. 1980, nr 1.

<sup>118</sup> Hom. 1980, nr 2.

<sup>119</sup> KONGREGACJA KULTU BOŻEGO, *List okólny...*, 38, art., cyt., s. 377.

<sup>120</sup> J. JANICKI, *Misterium paschalne Chrystusa centralnym wydarzeniem życia Kościoła*, RBL 49(1996)4, s. 236-248.

<sup>121</sup> Hom. 1980, nr 2.

<sup>122</sup> Hom. 1980, nr 3.

<sup>123</sup> Hom. 1981, nr 5.

<sup>124</sup> Hom. 1983, nr 2.

<sup>125</sup> Hom. 1984, nr 2-5.

<sup>126</sup> Hom. 1985, nr 7.

<sup>127</sup> Hom. 1986, nr 5.

(Mt 22,32). Zmartwychwstał dzięki chwale Ojca i objawił chwałę, jaką Bóg zgotował wszystkim, którzy Go miłują<sup>128</sup> „Śmierć Chrystusa jest początkiem przejścia do życia, które objawiło się w Jego Zmartwychwstaniu”<sup>129</sup> „Pascha Chrystusa jest nadzieją świata”<sup>130</sup> Zmartwychwstanie Chrystusa jest punktem kulminacyjnym wspomnienia Bożych dzieł, a jego perspektywą eschatologiczną jest wydarzenie paruzji<sup>131</sup>

Pascha Chrystusa pozostaje w ścisłej więzi z Paschą Kościoła. W Kościele Pascha Chrystusa najbardziej odzwierciedla się w sakramencie chrztu<sup>132</sup>. Pascha Kościoła oznacza przejście ku życiu wiecznemu, które jest z Boga i w Bogu<sup>133</sup> Duchowe uczestnictwo w Chrystusowej śmierci jest nieodzowne, ażeby móc uczestniczyć w Jego Zmartwychwstaniu<sup>134</sup> Nowe stworzenie dokonuje się przez Paschę. W śmierci i Zmartwychwstaniu Chrystusa wszystko zostaje odkupione i staje się doskonale dobre<sup>135</sup> Człowiek odzyskuje utraconą godność, a podobieństwo do Boga dosięga jakby szczytu. Chrystus otwiera dla człowieka bramy życia i nieśmiertelności<sup>136</sup> Dzięki Męce, śmierci i Zmartwychwstaniu Chrystusa, „co uległo zniszczeniu, zostaje odbudowane, odnowione, pięknieje, powraca do pierwotnej doskonałości”<sup>137</sup>

Pascha jest przeżywana w Kościele z radością. W czasie Wigilii rozbrzmiewa okrzyk *Alleluja*, który wyraża radość paschalną i niesie z sobą pewność Zmartwychwstania<sup>138</sup> Jest to wielka radość Kościoła<sup>139</sup> Radość ta uwidacznia się w hymnie *Exsultet*, który zawiera wezwanie do radości bazującej na fakcie przewyciężenia śmierci i grzechu. Orędzie wielkanocne uwydatnia radość aniołów, ziemi i Kościoła<sup>140</sup> Kościół zaprasza wszystkich do radości. Mamy radować się z tego, że „w Chrystusie życie jest potężniejsze od śmierci, a zbawienie, potężniejsze od grzechu” W homiliach Jan Paweł II zwiastuje wielką radość paschalną i zachęca do dawania świadectwa tej radości w dzisiejszym świecie<sup>141</sup> Cytuje on nieraz werset 24 Psalmu 118, który zawiera zachętę do paschalnej radości: „Oto dzień, który Pan uczynił: radujmy się zeń i weselmy!”<sup>142</sup>

<sup>128</sup> Hom. 1987, nr 7.

<sup>129</sup> Hom. 1997, nr 3.

<sup>130</sup> Hom. 1999, nr 4.

<sup>131</sup> Hom. 2004, nr 2.

<sup>132</sup> Hom. 1990, nr 2; por. P. GREGER, *Wigilia Paschalna w nauczaniu Jana Pawła II*, *Anamnesis* 8(2003)2, s. 67.

<sup>133</sup> Hom. 1986, nr 3.

<sup>134</sup> Hom. 1995, nr 3.

<sup>135</sup> Hom. 1998, nr 1.

<sup>136</sup> Hom. 1998, nr 1 i 4.

<sup>137</sup> Orędzie 2005.

<sup>138</sup> Hom. 1979, nr 2; Hom. 1990, nr 1.

<sup>139</sup> Hom. 1987, nr 5.

<sup>140</sup> K. LUKA, *Rewaloryzacja roli paschału...*, dz. cyt., s. 179-189.

<sup>141</sup> Hom. 1994, nr 3-4; Hom. 1998, nr 4.

<sup>142</sup> Hom. 1979, nr 2; Hom. 1991, nr 4; Hom. 2001, nr 5.

Ważną rolę podczas Wigilii Paschalnej pełni światło. Jest ono obecne w dziejach świata i historii człowieka od samego początku; jest też obecne w licznych celebracjach liturgicznych<sup>143</sup> Diakon niosący paschał śpiewa trzykrotnie: *Lumen Christi*. Paschał oznacza osobę i dzieło zbawcze Chrystusa, zwłaszcza Jego Zmartwychwstanie, co zauważano już w średniowieczu<sup>144</sup> Światło paschalne „rozświetla całą przeszłość, odsłania głębokie znaczenie ksiąg Starego Testamentu i wszystkich czytań wigilijnej liturgii” Jego potęga jest tak wielka, że zdolne jest ono ciemność, zewnętrzną i wewnętrzną, przeobrazić w dzień<sup>145</sup> Chrystus jest światłością. Rzucił On „światło na ludzkie życie i rzuca światłość na ludzką śmierć. W Nim jest życie, a życie jest światłością ludzi” (por. J 1,4)<sup>146</sup> Płomień światła jest symbolem Zmartwychwstania<sup>147</sup> Światło Chrystusa odnosi bowiem zwycięstwo nad ciemnością. Tym światłem jest życie, które ma w sobie Chrystus<sup>148</sup> Światło jest symbolem życia, które przewycięża śmierć. W Chrystusie Zmartwychwstałym światłość zajaśniała ostatecznie. Tego światła nie należy się lękać, gdyż ono rozwija i udoskonala człowieka. Tym światłem jest Ewangelia<sup>149</sup> „Światło zmartwychwstałego Chrystusa ostatecznie zwycięża moc mroków zła i śmierci oraz rozpala w sercach wierzących nadzieję i radość”<sup>150</sup>

W świetle Zmartwychwstania wina Adama jawi się jako błogosławiona. W Orędziu paschalnym diakon śpiewa: o *felix culpa*. Kościół widzi tu grzech w nowym świetle<sup>151</sup> Wina jest dlatego szczęśliwa, „że znalazła w tę noc Odkupiciela. Wina została przewyciężona w śmierci Chrystusa. Chrystus przywrócił życie wszystkim potomkom Adama”<sup>152</sup> Wielka radość i zdumienie wywołane zbawieniem darmo otrzymanym od Boga sprawia, że wina wydaje się błogosławiona<sup>153</sup> Jawi się ona błogosławiona w świetle słów św. Pawła: „Gdzie jednak wzmógł się grzech, tam jeszcze obficie rozlała się łaska” (Rz 5,20)<sup>154</sup>

Gdy chodzi o źródła, należy stwierdzić, że Jan Paweł II w swych homiliach na Wigilię Paschalną obficie korzysta z perykop biblijnych, czytanych podczas

<sup>143</sup> P. GREGER, *Wigilia Paschalna...*, art. cyt., s. 68.

<sup>144</sup> A.J. MACGREGOR, *Fire and Light in the Western Triduum. Their Use at Tenebrae and at the Paschal Vigil*, Collegeville 1992, s. 407-409.

<sup>145</sup> Hom. 1998, nr 3.

<sup>146</sup> Hom. 1992, nr 3-4.

<sup>147</sup> Hom. 1994, nr 2.

<sup>148</sup> Hom. 1995, nr 4.

<sup>149</sup> Hom. 1996, nr 2-3.

<sup>150</sup> Orędzie 2005.

<sup>151</sup> Hom. 1985, nr 5; Hom. 1998, nr 3 i 6.

<sup>152</sup> Hom. 1994, nr 3. Należy tu podkreślić, że po grzechu pierworodnym i po odkupieniu dokonanym przez Chrystusa natura ludzka została podniesiona do większej godności od tej, którą cieszyła się przed grzechem; por. TOMASZ Z AKWINU, *Summa teologiczna. Wcielenie Słowa Bożego*, III, q. 1, a. 3, t. 24, tłum. S. Piotrowicz, Londyn 1962, s. 20; C. VAGAGGINI, *Il senso teologico della liturgia*, Roma 1958, s. 452-453.

<sup>153</sup> Hom. 1996, nr 2.

<sup>154</sup> Hom. 2003, nr 3.

liturgii. Każda jego homilia nawiązuje do Zmartwychwstania i do chrztu. W kilku uwydatniony jest motyw trynitarny, zaś w homiliach z lat 2001-2004 znajdują się akcenty maryjne.

Niemal nie ma natomiast czerpania z bogatej myśli patrystycznej Kościoła. Jeden raz Ojciec Święty cytuje kilka słów św. Ireneusza (1990), a w trzech homiliach, za św. Augustynem, nazywa Wigilię Paschalną „matką wszystkich wigilii” (2001-2003). Często natomiast uwidacznia się odniesienie do sprawowanej liturgii. Papież wspomina o ogniu paschalnym, świecy, hymnie *Exsultet* i o czytaniach<sup>155</sup> Nawiązuje do sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego, a także do *Credo* i prefacji wielkanocnej<sup>156</sup> W niektórych homiliach porusza wątki z wydarzeń Wielkiego Piątku. Raz wspomina o paruzji. Dwa razy korzysta z fragmentów pieśni: *Nie zna śmierci* (1995) i *Chrystus zmartwychwstan jest* (1996). Zauważa się także wiele własnych przemyśleń Papieża i uwypuklenie aspektu antropologicznego.

## IL RIASSUNTO

Il Papa Giovanni Paolo II aveva presieduto 26 volte la Veglia Pasquale. Durante la celebrazione pronunciava l'omelia. Al centro del suo insegnamento c'è il mistero della risurrezione e il Battesimo. Egli parla della notte di veglia che c'invita alla gioia più grande. Questa notte è permeata di speranza e ricca di simboli.

La Veglia Pasquale è il momento battesimale per eccellenza. In essa il simbolo della luce si unisce a quello dell'acqua e ricorda che tutti noi siamo rinati dall'acqua e dallo Spirito Santo. Questa notte celebriamo la Pasqua di Cristo e la Pasqua della Chiesa. Gesù è vivo e noi viviamo in Lui. La Chiesa nasce alla vita nella risurrezione del Signor Crocefisso.

Il Santo Padre incoraggia i fedeli a vegliare e a vivere la gioia. Nelle sue omelie sono molti riferimenti ai testi eucologici e biblici della celebrazione; mancano invece i pensieri dei Padri della Chiesa. Nondimeno il Papa, avendo lo spirito poetico, sensibile e creativo commenta i testi e momenti celebrativi della Veglia con gran varietà e profondità del pensiero personale.

*Tłum. o. Kazimierz Lijka OMI*

### **Słowa kluczowe / key words:**

homilia, Jan Paweł II, Wigilia Paschalna  
homily, John Paul II, Easter Vigil

<sup>155</sup> Hom. 1979, nr 3; Hom. 1981, nr 2; Hom. 1995, nr 4.

<sup>156</sup> Hom. 2001, nr 2.